



Nazwa instytucji

Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

Postępowanie władz czeskich w Boguminie wobec Polaków i Niemców podczas ruchu powstańczego na G. Śląsku w maju 1921 r. - Bogumin, 19.05.1921 r.

Liczba stron oryginału

2

Liczba plików skanów

3

Liczba plików publikacji

3

Sygnatura/numer zespołu

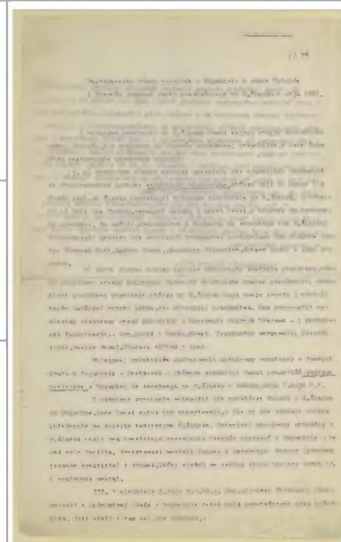
TR 028.044

Data wydania oryginału

1921

Projekt/Sponsor digitalizacji

Dofinansowano ze środków WPR Kultura+



**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.**



**NARODOWY
INSTYTUT
AUDIOWIZUALNY**

KULTURA+



Postępowanie władz czeskich w Boguminie 2 wobec Polaków

1 Niemców podczas ruchu powstańczego na G. Śląsku w maju 1921.

Z wybuchem powstania na G. Śląsku Czesi zajęli wrogle stanowisko

wobec Polaków, a w stosunku do Niemców nadzwyczaj przychylna, o czym świadczą następujące konkretne wypadki:

I. a) Graniczne władze czeskie pozwalały bez wszystkich dokumentów na przekroczenie granicy ochotnikom niemieckim, którzy szli na pomoc (z Czech wzgl. ze Śląska czeskiego) bojowcom niemieckim na G. Śląsku. Ochotnicy ci byli to: Niemcy, rekruci polscy i nawet Czesi, a wszyscy są poddani mi czeskim. Na moście, prowadzącym z Bogumina do Annabergu (na G. Śląsku) przekroczyli granicę bez wszelkich przepustek następujące nam wiadome osoby: Płaczek Emil, Kapłan Franc., Renzmann Friedrich, Scheer Karol i inni jeszcze.

b) Kiedy jednak władze czeskie obostrzyły kontrolę graniczną, wtedy miejscowe urzędy policyjne wydawały ochotnikom osobne przepustki; natomiast miejscowi obywatele, którzy na G. Śląsku mają swoje grunta i chcieli tamże ukończyć roboty polne, nie otrzymali przepustek. Owe przepustki wystawiał miejscowy urząd policyjny - kierownik policji Treimer - i posterunek żandarmerji, - kom. Lichý i wachm. Raasch. Przepustki otrzymali: Dienstl Alois, Resler Josef, Płaczek Alfred i inni.

Najwięcej ochotników dostarczali niemieccy robotnicy z fabryki drutu w Boguminie - Drahtwerk - których pozwolili Czesi przewieźć osobnym pociągiem z Bogumina do Annabergu na G. Śląsku w sobotę, dnia 7. maja b.r.

Z wybuchem powstania schronili się niektórzy Polacy z G. Śląska do Bogumina, lecz Czesi zaraz ich aresztowali, o ile ci nie zdołali zbiec potajemnie na polskie terytorjum G. Śląska. Natomiast niemieccy uchodźcy z G. Śląska mogli bez wszelkiego pozwolenia Czechów mieszkać w Boguminie - nawet całe familie. Aresztowani zostali Polacy z Annabergu: Honysz (podobno jeszcze zamknięty) i Szadek, który złożył na zakład kilka tysięcy koron cz., a następnie uknął.

III. W niedzielę 8. maja b.r. 10.g. dop. oficerzy francuscy obserwowali z kościelnej wieży w Boguminie teren walk powstańczych przy ujściu Olzy. Jaki mieli w tym cel, nie wiadomo. -

